

## BOGDAN BORUSEWICZ

ur. 1949; Lidzbark Warmiński



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Studia w Lublinie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	

### Studia w Lublinie

W Lublinie przed studiami nie byłem ani razu. Wiedziałem tylko gdzie jest Lublin na mapie. W 1968 roku zostałem aresztowany w związku z ulotkami, które zrobiłem i rozrzuciłem z kolegami. Dostałem trzy lata więzienia, przesiedziałem półtora roku, wyszedłem, zrobiłem maturę, bo byłem wtedy w szkole średniej i rozglądałem się co dalej. W tej atmosferze pomarcowej obawiałem się, że nie zostanę przyjęty na studia na uniwersytet państwowy i dowiedziałem się, że jest taki uniwersytet – Katolicki Uniwersytet Lubelski i że przyjmowani są tam także świeccy. Dotychczas myślałem, że to jest uczelnia tylko dla księży. Rozmawiałem z księdzem, który akurat skończył psychologię na tym uniwersytecie, miałem z nim kontakt jeszcze przed aresztowaniem. I potem dowiedziałem się dokładnie jakie są kierunki, on mi dostarczył informator z KUL-u. Okazało się, że jest tam historia, więc pojechałem na tę historię, zdałem egzamin i zostałem studentem. Wybrałem KUL nie dlatego, że byłem nadzwyczaj religijny, że chodziłem do kościoła częściej niż inni, ale dlatego, że uważałem, że mogę nie zostać przyjęty do uniwersytetu państwowego, a chciałem napisać prawdę w życiorysie, który się pisze przecież. Chciałem napisać, że siedziałem w więzieniu, za co siedziałem i obawiałem się, że już na wstępnej selekcji zostanę nie dopuszczony w ogóle do egzaminu na państwową uczelnię.

Data i miejsce nagrania	2007-11-23, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Marzena Baum
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"